



Sygn. akt II USKP 23/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku S. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 marca 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. zasądza od S. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych w B. 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 29 czerwca 2017 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy S. B. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z 13 września 2016 r., który oddalił jego odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddział w B. z 17 września 2015 r. i z 19 października 2015 r. Pierwszą decyzją przyznano wnioskodawcy emeryturę od 1 lipca 2015 r. na podstawie art. 55 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach, przy czym wypłatę zawieszono wobec korzystniejszej emerytury przyznanej wcześniej na podstawie art. 53 ustawy. Drugą decyzją przeliczono emeryturę doliczając składki opłacone po nabyciu przez wnioskodawcę prawa do emerytury. Wnioskodawca zarzucił zaniżenie świadczenia, gdyż kapitał początkowy i składki powinny być uwzględnione w jednym algorytmie do końca czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawcy (ur. 25 października 1943 r.) przyznano emeryturę od 1 marca 2009 r. na podstawie art. 27 ustawy. Wnioskodawca nadal pracował do 31 marca 2011 r. W lipcu 2015 r. wystąpił o przeliczenie emerytury na podstawie art. 55a i art. 110a ustawy. Pozwany przeliczył emeryturę decyzjami z 18 sierpnia i z 17 września 2015 r. i ponownie z 19 października 2015 r., przyjmując do podstawy zwaloryzowany kapitał początkowy, składki oraz średnie trwanie życia wg tablicy z 25 marca 2008 r. Podstawą obliczenia był art. 108 ustawy i związane z nim dalsze przepisy. Sąd Okręgowy stwierdził, że regulacje nie gwarantują by w każdej decyzji ustalającej ponownie wysokość emerytury ustalać wszystkie jej składniki włącznie z kapitałem początkowym od nowa na dzień złożenia każdego wniosku. Ubezpieczony uzyskał powszechną emeryturę w 2009 r. i wszelkie wielkości powinny być ustalone na dzień wniosku o emeryturę, czyli 1 marca 2009 r. Ustawodawca nie przewidział bowiem żadnej regulacji prawnej, która umożliwiałaby przeliczenie w całości świadczenia na dzień składania każdego wniosku.

W apelacji wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1) art. 108 ustawy przez niewłaściwe zastosowanie, gdyż określa zasady ponownego obliczania emerytur określonych w art. 24 lub art. 24a ustawy, natomiast jako urodzony przed 1949 r. nabył emeryturę na podstawie art. 27, zatem przepis nie powinien mieć zastosowania; 2) art. 26 ust. 1 i 6 przez niezastosowanie, gdyż wskaźnik dalszego trwania życia powinien być korzystniejszy i wynosić 150,1 (dla wieku przejścia na emeryturę 71 lat i 8 miesięcy z uwzględnieniem tablicy GUS z 2008 r.), nie zaś 161,8; 3) art. 55a w zw. z art. 55, w zw. z art. 26 i art. 25 ustawy przez przyjęcie, że na emeryturę można przejść tylko jeden raz w życiu, zaś kontynuowanie

ubezpieczenia po nabyciu prawa do emerytury może prowadzić tylko do jej waloryzacji i podwyższenia z tytułu dalszego opłacania składek, natomiast właściwa wykładnia prowadzi do wniosku, iż na emeryturę można przechodzić kilkakrotnie co winno prowadzić do jej ponownego wyliczenia na dzień przyznania prawa do emerytury, tj. na dzień 1 lipca 2015 r. i zwaloryzowania świadczenia na zasadach z art. 25 ustawy; 4) art. 25 ustawy, gdyż waloryzacja składek i kapitału (nie zaś emerytury) powinna nastąpić do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, co doprowadziło do niewłaściwego zwaloryzowania emerytury na 1 marca 2009 r., nie zaś na czerwiec 2015 r.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji przypomniał, że ubezpieczony urodzony 25 października 1943 r., złożył 6 marca 2009 r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego. Pozwany decyzją z 23 marca 2009 r. przyznał prawo do świadczenia od 1 marca 2009 r. Emeryturę obliczono wedle reguł art. 53 ustawy emerytalnej na kwotę 4.384,98 zł. Ubezpieczony w grudniu 2009 r. złożył wniosek o obliczenie emerytury według nowych zasad. Pozwany decyzją z 16 grudnia 2009 r. odmówił przyznania emerytury na podstawie art. 26 w zw. z art. 55 ustawy emerytalnej. Wnioskiem z 27 lipca 2015 r. ubezpieczony wniósł o przeliczenie emerytury w oparciu o art. 55a i art. 110a ustawy i wybranie wariantu korzystniejszego. Wskazał, że po otrzymaniu emerytury kontynuował ubezpieczenia emerytalno-rentowe do 31 marca 2011 r. Pozwany decyzją z 18 sierpnia 2015 r. przeliczył emeryturę od 1 lipca 2015 r. na podstawie składek z 20 lat kalendarzowych i świadczenie wyliczył na kwotę 5.849,96 zł. Kolejną decyzją z 17 września 2015 r. przyznał skarżącemu prawo do emerytury od 1 lipca 2015 r., obliczając jej wysokość w oparciu o art. 26 w zw. z art. 55 ustawy na kwotę 5.746,34 zł oraz zawieszając jako świadczenie mniej korzystne. W odwołaniu ubezpieczony zarzucił nieuwzględnienie okresu opłacania składek po przyznaniu świadczenia. Pozwany decyzją z 19 października 2015 r. przeliczył emeryturę zwiększając ją o kwotę wynikającą z podzielenia składek zaewidencjonowanych na koncie po dniu ustalenia emerytury do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości emerytury z uwzględnieniem ich waloryzacji, przez średnie dalsze trwanie życia, tj.

161,80 miesięcy ustalone dla wieku skarżącego w dniu złożenia tego wniosku (15 października 2015 r.). Wysokość emerytury wynosiła 6.071,19 zł.

Kwestią wymagającą wyjaśnienia było to, czy wysokość emerytury w systemie zdefiniowanej składki powinna być ustalona z uwzględnieniem wartości do końca czerwca 2015 r., jak tego oczekuje wnioskodawca, czy też do końca lutego 2009 r. jak przyjął pozwany. Ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki z art. 55 ustawy emerytalnej uprawniające do przeliczenia wysokości emerytury zgodnie z art. 26 ustawy. Warunki do nabycia prawa do emerytury spełnił 25 października 2008 r. (wiek 65 lat), wniosek o emeryturę złożył 6 marca 2009 r., po osiągnięciu wieku emerytalnego podlegał ubezpieczeniom społecznym do 31 marca 2011 r.

Ustalenie wysokości emerytury winno być dokonane wg miesiąca złożenia wniosku o emeryturę w wieku powszechnym (art. 26 i art. 55), skoro ustawodawca nakazuje porównać wysokość tak ustalonej emerytury z jej wyliczeniem na podstawie art. 53 ustawy. Wyliczenie emerytury w systemie zdefiniowanego świadczenia (art. 53) dokonywane jest na miesiąc złożenia wniosku o przyznanie prawa do emerytury (art. 129 ust. 1). Uregulowanie to współgra z treścią art. 25 i art. 26 ustawy. Domaganie się przez ubezpieczonego ustalenia wysokości emerytury w sposób określony w art. 26 według daty złożenia wniosku o przeliczenie świadczenia a nie o prawo do emerytury, jest sprzeczne z normatywnymi zasadami obliczania wysokości świadczenia. Ubezpieczony nabył prawo do emerytury 1 marca 2009 r. Zaskarżona decyzja pozwanego określająca wysokość należnej skarżącemu emerytury, wydana po wniosku z 28 lipca 2015 r. nie może zostać uznana jako nowe świadczenie – nie ustanowiła prawa do nowego świadczenia, lecz przelicza w inny, odmienny, bardziej korzystny dla skarżącego sposób przyznane mu uprzednio, mocą wcześniejszej decyzji pozwanego, świadczenie. Brak jest podstaw, by podstawę obliczania emerytury stanowiła kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego na dzień 30 czerwca 2015 r. Nie jest również zrozumiałe domaganie się przez skarżącego przyjęcia do obliczenia wysokości świadczenia dalszego trwania życia według wskaźnika 150,1 miesięcy. W dniu złożenia wniosku o emeryturę (marzec 2009 r.) ubezpieczony ukończył 65 lat i 4 miesiące, a nie 71 lat i 8 miesięcy. Średnie dalsze trwanie życia (MP 2008 r.

Nr 26, poz. 259) wynosiło 200 miesięcy i tyle pozwany przyjął obliczając ponownie wysokość świadczenia decyzją z 17 września 2015 r. (...). Przeliczając wysokość emerytury na zasadzie art. 108 pozwany zastosował tabele dalszego trwania życia określone w Komunikacie Prezesa GUS 26 marca 2015 r. (MP 2015 r., poz. 296) i zastosował wskaźnik 161,8 miesięcy dla wieku 71 lat i 11 miesięcy. Pozwany przyjął, że wniosek o doliczenie składek zaewidencjonowanych na koncie po przyznaniu emerytury zgłoszony został w październiku 2015 r. (dopiero po odwołaniu od decyzji z 17 września 2015 r. skarżący wyartykułował, że domaga się ich doliczenia).

Mylnym jest przeświadczenie ubezpieczonego, że organ rentowy przyznał mu prawo do nowego świadczenia i że dlatego winien obliczyć jego wysokość w sposób przez niego wskazany. Decyzja nie konstituowała prawa do nowego świadczenia (nowej emerytury) lecz określała jedynie nową wysokość przyznanego już uprzednio oraz wypłaconego (decyzją z 23 marca 2009 r.) świadczenia (...). Pozwany decyzją z 17 września 2015 r. jedynie ponownie ustalił wysokość należnego dotychczas skarżącemu świadczenia. Zastosowany art. 26 w zw. z art. 55 ustawy stanowił nową podstawę ustalenia wysokości świadczenia, nie zaś podstawę do przyznania nowego świadczenia – bowiem świadczenie w swej istocie pozostało niezmienione – nadal jest emeryturą powszechną.

W przypadku przeliczenia emerytury nie dochodzi do zmiany okoliczności leżących u podstaw jej przyznania. Zatem mimo przeliczenia wysokości świadczenia, data od której ubezpieczonemu przysługuje emerytura jak również data od której przysługuje wypłata świadczenia jest tożsama – odnoszą się bowiem do daty, w której ubezpieczony nabył prawo do emerytury oraz do daty, w której świadczenie zostało wypłacone po raz pierwszy.

Zatem skoro odwołujący się zdecydował się na nabycie prawa do emerytury w systemie zdefiniowanej składki, to wysokość emerytury winna zostać określona tak jak tego dokonał organ rentowy na datę ustalenia ryzyka emerytalnego – tj. z uwzględnieniem zwaloryzowanego kapitału początkowego i zwaloryzowanych składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczeniowym do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym nastąpiła wypłata emerytury – tj. do końca lutego 2009 r.

Rację ma wnioskodawca, że art. 108 ustawy emerytalnej dotyczy ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. Skoro jednak wolą wnioskodawcy jest otrzymywanie emerytury w systemie zdefiniowanej składki, to konsekwencją jest zastosowanie tego przepisu do doliczenia wysokości świadczenia składek nieuwzględnionych na datę istnienia ryzyka emerytalnego – tj. składek odprowadzanych przez ubezpieczonego w okresie późniejszym (po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego), z uwagi na jego dalsze zarobkowanie i następnie zwaloryzowanych (...). Emerytury w systemie zdefiniowanej składki ustala się tylko raz (albo w dniu nabycia prawa albo w dniu realizacji ryzyka – rozwiązania stosunku pracy), a następnie może być już tylko powiększona w przypadku dalszego opłacania składek, w sposób podany w art. 108 ustawy emerytalnej. Pozwany w decyzji z 19 października 2015 r. zwaloryzował zaewidencjonowane składki za okres od przyznania emerytury do 31 marca 2011 r.

Konsekwentnie, wobec obliczenia świadczenia na podstawie art. 26 w zw. z art. 55, jego przeliczenie poprzez uwzględnienie składek zaewidencjonowanych na koncie po nabyciu świadczenia, może odbywać się wyłącznie na zasadzie art. 108 ustawy emerytalnej. Błędny jest pogląd ubezpieczonego, że każdorazowo przeliczenie emerytury winno odbywać się na podstawie art. 26, jak i to, że na emeryturę w wieku powszechnym można przechodzić wielokrotnie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego: 1) art. 108 ustawy emerytalnej przez niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy przepis ten określa zasady ponownego obliczenia emerytur określonych w art. 24 lub art. 24a ustawy emerytalnej, natomiast ubezpieczony jako urodzony przed 1949 r. nabył emeryturę na podstawie art. 27 tej ustawy, zatem przepis ten nie powinien mieć zastosowania do sposobu wyliczenia emerytury ubezpieczonego w systemie zdefiniowanej składki; 2) art. 26 ust. 1 i 6 ustawy przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wskaźnik średniego dalszego trwania życia powinien być obliczony poprzez przyjęcie za podstawę wiek ubezpieczonego z momentu złożenia wniosku o emeryturę lub z momentu osiągnięcia wieku emerytalnego przy zastosowaniu tablic z momentu osiągnięcia przez ubezpieczonego wieku emerytalnego, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu powinna

prorowadzić do przyjęcia za podstawę wiek ubezpieczonego z momentu przejścia na emeryturę przy zastosowaniu tablic albo z momentu złożenia wniosku o emeryturę (2009 r.) albo z momentu osiągnięcia wieku emerytalnego (2008 r.); 3) art. 26 ustawy poprzez niezastosowanie w sprawie, podczas gdy wobec niemożności zastosowania w stosunku do ubezpieczonego zasad przeliczania wyrażonych w art. 108 ustawy i przyznania ubezpieczonemu (nie przeliczenia!) świadczenia emerytalnego w systemie zdefiniowanej składki organ winien był obliczyć na nowo emeryturę ubezpieczonego biorąc pod uwagę tablice GUS z momentu osiągnięcia przez ubezpieczonego powszechnego wieku emerytalnego (tablice z 2008 r.) oraz wiek ubezpieczonego z momentu złożenia wniosku o przyznanie emerytury w systemie zdefiniowanej składki, tj. wiek 71 lat i 8 miesięcy; 4) art. 25 w zw. z art. 26 w zw. z art. 55 ustawy poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ustalenie wysokości emerytury na podstawie art. 55 winno być dokonywane według miesiąca złożenia wniosku o emeryturę w wieku powszechnym, natomiast prawidłowa wykładnia tych przepisów powinna polegać na przyjęciu, że wysokość emerytury powinna zostać wyliczona według daty złożenia wniosku o przeliczenie emerytury na nowo w systemie zdefiniowanej składki (z uwzględnieniem wartości zwaloryzowanego kapitału początkowego i zwaloryzowanych składek). Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie uzasadniają jej wniosku.

Pierwszy zarzut błędnie przyjmuje, że art. 108 ustawy emerytalnej nie ma zastosowania do urodzonych przed 1949 r. Wnioskowanie, że przepis wedle wskazanych w nim odesłań ma zastosowanie do obliczenia świadczeń urodzonym po 1948 r. nie jest zamknięte, gdyż prawodawca nie zakazuje, a wręcz wymaga stosowania tej samej regulacji do urodzonych przed 1949 r., skoro również mają prawo do uzyskania emerytury kapitałowej – art. 55 ustawy, czyli w systemie zdefiniowanej składki.

Skoro urodzeni przed 1949 r. uzyskują prawo do takiej samej emerytury (w systemie zdefiniowanej składki), to różnica nie powinna wynikać z daty urodzenia. Art. 108 nie wprowadza takiego zróżnicowania, określa jedynie algorytm zwiększenia emerytury kapitałowej o wartość wynikającą z podzielenia składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego po dniu ustalenia prawa do emerytury.

Prócz tej podstawowej funkcji przepis ten potwierdza pierwotny etap przyznania emerytury kapitałowej od dalszego ubezpieczenia (składkowania) i następującego po nim kolejnego etapu, czyli wniosku ubezpieczonego o przeliczenie na takiej podstawie wysokości emerytury kapitałowej. Przedmiotem regulacji tego przepisu jest więc sam mechanizm zwiększenia emerytury kapitałowej, a zatem nie ogranicza prawa do uzyskania takiej emerytury i jej przeliczenia.

Innymi słowy, po obliczeniu emerytury kapitałowej na podstawie art. 55 ubezpieczony ma prawo do jej zwiększenia tylko z zastosowaniem art. 108. Wówczas nie ma podstaw do niestosowania tego przepisu ze względu na urodzenie przed 1949 r. Wspólnym łącznikiem jest to, że tylko jeden raz przechodzi się na emeryturę w wieku powszechnym (zwykłym) i jest to emerytura w systemie zdefiniowanej składki (kapitałowa). Wspólny w warstwie normatywnej pozostaje też wniosek jako przesłanka wypłaty świadczenia (art. 129 ustawy).

W tej sprawie istotna jest sekwencja wniosków skarżącego ustalona przez Sąd, która nie pozwala na stwierdzenie, że pierwszy wniosek o emeryturę skarżący złożył po zakończeniu pracy zawodowej, czyli w 2011 r. Skarżący w pierwszym wniosku o emeryturę, złożonym w marcu 2009 r., nie wnosił o jej obliczenie według nowych zasad (co zaznaczył). O emeryturę według nowych zasad wystąpił w grudniu 2009 r. Pozwany decyzją z 16 grudnia 2009 r. odmówił takiego przeliczenia i sądowe postępowanie odwoławcze nie doprowadziło do zmiany tej decyzji. Ubezpieczony miał zatem prawo do emerytury w systemie zdefiniowanego świadczenia (art. 53 ustawy emerytalnej). Dalej pracował i występował okresowo o zwiększenie emerytury ze względu na staż pracy.

Po ustaniu zatrudnienia w 2011 r. nie wystąpił o ustalenie emerytury w systemie zdefiniowanej składki (kapitałowej). O emeryturę kapitałową wystąpił w

2015 r. Okazało się, że emerytura kapitałowa jest niższa niż emerytura w systemie zdefiniowanego świadczenia (decyzja pozwanego z 18 sierpnia 2015 r.). Spowodowało to zawieszenie emerytury obliczonej w systemie zdefiniowanej składki – art. 26 ustawy – jako niższej (decyzja z 17 września 2015 r.). Porównanie tak wyliczonych świadczeń miało za punkt wyjścia stan z chwili nabycia emerytury po pierwotnym wniosku, czyli przyznanej w marcu 2009 r.

Skarżący nie twierdzi, że stan na kolejne okresy, gdy dalej pracował (składkował), byłby inny, czyli że emerytura kapitałowa byłaby wyższa niż w systemie zdefiniowanej składki. Skarżący po wniosku z 2009 r. nie składał do 2015 r. wniosku o emeryturę kapitałową, a tylko okresowe wnioski o zwiększenie emerytury ze względu na dalszy staż pracy.

Uprawnione jest zatem stwierdzenie, iż teza, że organ rentowy powinien z urzędu kontrolować stan rzeczy i zawsze ustalać wariant korzystniejszy nie jest bezwzględna, gdy nie ma wniosku ze strony zainteresowanego ubezpieczonego, niezależnie, że tak ujmowany obowiązek nie ma jednoznacznego osadzenia w prawie pozytywnym. Zwłaszcza w sytuacji, gdy po negatywnej decyzji w 2009 r., odmawiającej ustalenia emerytury w systemie kapitałowym, ubezpieczony dalej składkował i w określony sposób sam kontrolował wysokość swojej emerytury w systemie zdefiniowanego świadczenia, wnosząc jedynie o zwiększenie jej wysokości na podstawie kolejnych okresów zatrudnienia (okresów składkowych). Taka sytuacja jedynie potwierdza, że decyduje rozwiązanie oparte na wniosku w ujęciu art. 129 ustawy emerytalnej, czyli warunkujące wypłatę, a więc zatem również przeliczenie świadczenia jako zależnego od samego wniosku.

Ta sytuacja nie pozwala na niestosowanie art. 108 ustawy do zwiększenia emerytury obliczonej ubezpieczonemu w systemie zdefiniowanej składki (kapitałowej) o składki z dalszego zatrudnienia po przyznaniu emerytury powszechnej. Innego sposobu ustawa nie przewiduje, a algorytm z art. 108 nie jest w kolizji z regułą, że punktem odniesienia dla zwiększenia jest emerytura ustalona jednorazowo w systemie kapitałowym (art. 55, art. 26 ustawy o emeryturach i rentach).

Traci zatem na znaczeniu zarzut naruszenia art. 27 ustawy, gdyż ze względu na przedmiot i zakres regulacji nie pozostaje w związku z art. 108 ustawy.

Zarzut drugi skargi, czyli naruszenia art. 26 ust. 1 i 6 ustawy nie jest zasadny, gdyż ubezpieczony odwołuje się do wieku 67 lat i 5 miesięcy i twierdzenia, że dopiero wówczas przeszedł na emeryturę, czyli z dniem 1 kwietnia 2011 r. i zaczął ją pobierać (po zakończeniu stosunku pracy). Nie jest to uprawnione, gdyż emeryturę przyznano ubezpieczonemu już w 2009 r. i nie wstrzymano ani nie zawieszono jej wypłaty. W sprawie o ustalenie wysokości emerytury w systemie zdefiniowanej składki decyduje data nabycia powszechnej emerytury i przyznania jej skarżącemu w 2009 r. (art. 55). We wniosku emerytalnym wskazany był rachunek bankowy do wypłaty emerytury. Decyduje zatem wiek przejścia na emeryturę w 2009 r. i tablica trwania życia dla tego wieku (art. 26).

Jednocześnie w tym samym zarzucie skarżący wskazuje na „*możliwość dokonania wyboru tablicy (nie zaś wieku!) albo z momentu osiągnięcia wieku emerytalnego (2008 r.) albo z momentu złożenia wniosku o emeryturę (2009 r.)*”, co nie byłoby spójne z datą 1 kwietnia 2011 r. (powyżej). Tym bardziej, że w kolejnym zdaniu według skarżącego „*Organ winien był zastosować tabelę z momentu uzyskania przez ubezpieczonego wieku emerytalnego, tj. z 2008 r. (jako korzystniejszą dla ubezpieczonego) i biorąc pod uwagę wiek ubezpieczonego z momentu jego przejścia na emeryturę – 67 lat i 5 miesięcy zastosować wskaźnik: 183,7 nie zaś wskaźnik 200*”. Założenie to nie jest uprawnione, gdyż jak wskazano na początku skarżący nie uzyskał emerytury w 2011 r. (po zakończeniu zatrudnienia w wieku 67 lat i 5 miesięcy), lecz w 2009 r. Jak ustalił Sąd Apelacyjny w dniu złożenia wniosku o emeryturę (marzec 2009 r.) skarżący ukończył 65 lat i 4 miesiące. Średnie dalsze trwanie życia (wg tablicy ogłoszonej w MP z 2008 r. Nr 26, poz. 259) wynosiło 200 miesięcy i tyle przyjął pozwany w decyzji z 17 września 2015 r. do obliczenia emerytury. Nie ma zatem podstaw do stosowania wskaźnika 183,7, przewidzianego w tej samej tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet i mężczyzn w wieku 67 lat i 5 miesięcy.

Wydaje się, że skarżący niewłaściwie interpretuje tu przepisy art. 26 ust. 1 i 6, które pozwalają wybrać (po spełnieniu warunku korzystności) tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn a nie tablice dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę.

Powyższa argumentacja jest aktualna również w ocenie trzeciego zarzutu skargi, gdyż niezasadne jest zapatrywanie na stosowanie tablicy z 2008 r. dla wieku 71 lat i 8 miesięcy, albowiem skarżący nie przeszedł na emeryturę w 2015 r. Jak wskazano emeryturę powszechną otrzymał w 2009 r. i do ustalenia emerytury kapitałowej w 2015 r. zastosowanie miał art. 108 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny prawidłowo zweryfikował wskaźnik średniego trwania życia przyjęty w decyzji z 19 października 2015 r.

W przeliczeniu na podstawie art. 108 zastosowanie ma wskaźnik aktualny dla średniego dalszego trwania życia ustalonego dla wieku danego ubezpieczonego w dniu złożenia wniosku o przeliczenie wysokości emerytury. Decyduje zatem wskaźnik z tablicy z 2015 r., a nie z tablicy z 2008 r., jako że odnosi się do ustalenia samego zwiększenia emerytury (a nie emerytury) z tytułu dalszego składkowania, dlatego zastosowanie ma wskaźnik dla wieku późniejszego niż wiek przejścia na emeryturę albo wiek emerytalny (czyli inaczej niż w art. 26).

Zarzut czwarty nie jest zasadny, gdyż w sprawie nie miał zastosowania i dlatego nie był stosowany art. 55a ustawy o emeryturach i rentach. Odnosi się do tych ubezpieczonych, którzy mieli wcześniejsze emerytury przed emeryturą powszechną. Skarżący nie był w takiej sytuacji. Niezasadnie kontestuje tezę, że na emeryturę powszechną można przejść tylko jeden raz, co jasno wynika z art. 55 i art. 108 ustawy emerytalnej. Przeliczenie emerytury powszechnej ustalonej pierwotnie według starych zasad (art. 53, czyli w systemie zdefiniowanego świadczenia) na emeryturę kapitałową (art. 25 i 26) nie jest kolejnym przejściem na emeryturę, gdyż art. 55 ustawy nie dotyczy przyznania nowej emerytury, tylko możliwości jej przeliczenia, czyli wedle kapitału składkowego. W sprawie skarżącego wniosek z 2015 r. nie mógł zostać uznany za wniosek o kolejną emeryturę i otwierać nowego (od początku) wyliczenia emerytury kapitałowej. Uprawnione było ustalenie emerytury kapitałowej na podstawie art. 55 ustawy (jako wyższej od wyliczonej na podstawie art. 53 ustawy) po doliczeniu składek zaewidencjonowanych po dniu nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 108 ustawy.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.